

RECENZJA

dorobku naukowego i pracy habilitacyjnej dr Michała Kosznickiego pt. *Idee edukacyjne późno antycznej sofistyki IV wieku* (Gdańsk 2014). Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, ss. 221.

Dr Michał Kosznicki ma urozmaiconą w doświadczenia zawodowe drogę naukową. W 1988 otrzymał tytuł magistra historii, w 1997 doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy doktorskiej napisanej pod patronatem prof. dr hab. J. Jundziłła pt. *Kształcenie i wychowanie w literaturze zachodniego chrześcijaństwa I-IV w.n.e.* Po uzyskaniu magisterium był nauczycielem historii, a od 1990 pracuje w Zakładzie Dydaktyki Historii Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego, obecnie jako starszy wykładowca. Prowadził też zajęcia w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Ze względu na specjalizację w dziedzinie dydaktyki historii jego badania naukowe obejmują tak zagadnienia historyczne i kulturowe antyku, szczególnie w epoce późnej, jak historyczno-pedagogiczne dotyczące także tej epoki, a także nade wszystko, dotyczące problemów i zadań nauczyciela we współczesnej szkole i uczelni wyższej. Do tej grupy należą zatem prace poświęcone tendencjom i problemom współczesnej dydaktyki szkolnej i uniwersyteckiej oraz modelom metodyki nauczania historii. Zajmował się w swoich artykułach misją edukacyjną nauczycieli historii i kwestiami praktycznego kształcenia ich umiejętności w nauczania historii, a także rolą pedagogiki w świecie współczesnym. Michał Kosznicki jest autorem przewodników metodycznych do przedmiotu historia. Wydał razem z A. Paner dwukrotnie wznawiany akademicki podręcznik metodyczny pt. *Metody wprowadzania, utrwalania i kontroli nowego materiału na lekcjach historii* (Gdańsk 1999; 2003), recenzował podręczniki z historii starożytnej, biorąc udział w posiedzeniach Komisji do Oceny Podręczników Szkolnych PAU, i publikował recenzje w *Pracach Komisji do Oceny Podręczników Szkolnych PAU*. Był wreszcie współautorem podręczników szkolnych. Wspomnę tylko: *Podręcznik dla Liceum Ogólnokształcącego, Profilowanego i Technikum (Historia 1;2;3, Wrocław 2002;2003;2004)* o bardzo ciekawym założeniu metodologicznym odrzucającym tradycyjny, chronologiczny przekaz faktów historycznych, a eksponujący uczniowi istotne wartości cywilizacyjne i historyczne w dziejach społeczeństw świata, Europy i Polski. Prowadzi w Instytucie Historii UG ćwiczenia audytoryjne, praktyczne oraz wykład z dydaktyki historii, dydaktyki WOS, wykład z podstaw dydaktyki, jak również zajęcia z historii starożytnej. Ponadto do jego obowiązków należą zajęcia edukacyjne z historii dla uczniów Akademii Dobrej Edukacji w

Gdańsku, a w Uniwersytecie im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy prowadził wykład z historii wychowania.

Do wspomnianego wyżej nurtu badań nad myślą pedagogiczną w dobie antycznej należy książka *Kształcenie i wychowanie w literaturze zachodniego chrześcijaństwa od I do IV wieku* (Gdańsk 1999), która powstała na gruncie poszerzonej i poprawionej pracy doktorskiej. W tej monografii dr Kosznicki stanął w szranki z takimi wybitnymi badaczami edukacji i paidei w Rzymie jak np. H. L. Marrou i podjął z sukcesem problem myślenia o pedagogice i edukacji u chrześcijańskich pisarzy łacińskich cesarstwa rzymskiego, obłożony dużym materiałem źródłowym i literaturą przedmiotu. Skrupulatnie analizując biblijne i patrystyczne źródła znalazł również w klasycznych, niechrześcijańskich metodach wychowania dzieci i kształcenia uczniów w cesarstwie rzymskim, podstawę ich refleksji. Co więcej, Autor doszedł do ciekawego wniosku, opierając się przede wszystkim na pismach Tertuliana i Ambrożego, że oba te kierunki wychowawcze, tradycyjny i zbudowany na dogmatach nowej religii, stworzyły w epoce późnej system wiedzy pedagogicznej. Zawarte zostały w jej zasobach tezy o funkcji wychowawczej ojca, matki i krewnych w rodzinie, opartej o podstawy religijne i cnoty rzymskie, o zróżnicowanych celach wychowania dzieci i młodzieży, o kompetencjach idealnego nauczyciela, którego paradygmatem jest Chrystus, i sposobach kształcenia pedagoga.

Prowadząc swoje badania nad teorią i praktyczną stroną wychowania w późnym cesarstwie Michał Kosznicki umacniał przyjętą metodę badawczą i poszerzał zainteresowania co zaowocowało szeregiem artykułów poświęconych ideałowi rodziny, wychowaniu młodzieży, zespołowi przekonań na temat roli edukacyjnej kobiety i obrazowi dziecka w tekstach takich pisarzy jak biskup Ambroży, Auzoniusz, Himeriusz czy w utworach hagiograficznych. Aby spełnić swoje kolejne zadanie naukowe związane z pogłębieniem badań nad późnoantyczną sofistyką poświęcił swoją uwagę jej wiodącym mówcom: Himeriuszowi, Libaniuszowi, Temistiuszowi. Zwrócił uwagę w takich artykułach jak *Polemika wokół Kalend styczniowych* („Christianitas Antiqua”, 2009) czy *Libaniusz i święto kalend styczniowych* (2010) na uczestnictwo sofistów w konflikcie pogańsko-chrześcijańskim i rolę jaką spory religijne odgrywały w tym środowisku. Ciekawym dopełnieniem historycznych badań nad sofistyką był artykuł *Obcy w twórczości późnoantycznych sofistów* („Antiquitas” XXIX 2007). Zajął się także „okiem pedagoga” poglądami Libaniusza na rolę wychowawczą ojca w rodzinie (*Odpowiedzialność wychowawcza ojca w opinii Libaniusza*, 2012), i mowami Temistiusza poświęconymi pozycji ojca w przekazywaniu dzieciom norm i wartości etycznych, a także cnotom jego zmarłego ojca-filozofa, gromadzącego wokół siebie

uczniów i przekazującego im nie tylko wiedzę dotyczącą natury bytu, ale i nauczanie moralne (*Obraz ojca-filozofa w późnoantycznych mowach Temistiusza*, 2007). Dodałabym jeszcze, że poglądy Temistiusza pozostają w zgodzie z krzewionymi w tym okresie ideami pedagogicznymi przez filozofów późnoplatońskich o obowiązku wychowywania własnych dzieci na filozofów nie tylko z racji ważności dla etosu dziecka cech osobowych ojca. Chodzi tutaj o kształtowanie osobowości i poglądów dziecka w duchu tradycyjnej grecko-rzymskiej myśli i etyki, o przekazywanie w rodzinach filozofów dawnych obyczajów i systemów idei, o powinność wobec odwiecznej paidei. Zwróci na to uwagę dr Kosznicki w swojej pracy habilitacyjnej.

Na dorobek Habilitanta składają się dwie książki, podręcznik akademicki (współautorstwo), 14 artykułów, 5 tłumaczeń tekstów greckich z komentarzami, 3 recenzje, podręczniki szkolne, poradniki dla nauczycieli, redakcja książki. Brał też udział w 6 konferencjach ogólnopolskich wygłaszając na nich referaty, był sekretarzem komitetu organizacyjnego konferencji poświęconej innowacyjnym metodom kształcenia studentów nauk humanistycznych (Gdańsk 2014). W dorobku brakuje artykułów naukowych ogłoszonych w językach obcych.

Interdyscyplinarna metodologia dała dr Kosznickeemu profesjonalne pogłębienie zamierzeń badawczych i przygotowanie do bardziej syntetycznego opracowania problemu myśli pedagogicznej sofistów IV wieku, przedstawicieli tzw. III sofistyki. Owocem tych badań stała się monografia habilitacyjna pt. *Idee edukacyjne późnoantycznej sofistyki IV wieku* (Gdańsk 2014), ss. 221. Praca ta nosi rys oryginalności bowiem Autor podjął próbę wyjścia poza widzenie sofistyki jako sztuki literackiej i nauki wymowy z jej technicznymi umiejętnościami i instrumentami retorycznymi, a skoncentrował się na celach i ideach nauczycielskich późnohelleńskich sofistów IV wieku, i ich systemie kształcenia. Do analizy form sofistycznej edukacji wybrał teksty z twórczości trzech wiodących autorów: Libaniusza, Temistiusza i Himeriusza, którzy ze względu na ilość ich dzieł, zachowanych do naszych czasów, cieszą się największym zainteresowaniem badaczy. Przyczyny tego wyboru określa we *Wstępie* (ss. 7-23), w którym omawia i podstawę źródłową książki i bibliografię przedmiotu podkreślając pewien deficyt w badaniach nad problematyką wychowawczą także w tak ważnych pracach, poświęconych późnej sofistyce, jak B. Schoulera i R. Criore. Zdziwienie budzą stwierdzenia o pewnym braku, szczególnie w polskiej historiografii, prac charakteryzujących idee edukacyjne szkół późnego cesarstwa. Co więcej w *Autoreferacie* Autor stwierdza, że również kręgi neoplatońskie nie doczekały się analitycznego opracowania tego tematu (s.2). Jednocześnie zamieszcza w *Bibliografii* moją pracę pt. *Hypatia z*

Aleksandrii (należy posługiwać się wyd. III, z 2010 r.), w której wyczerpująco w obu częściach rozdziału II pt. *Hypatia i jej krąg intelektualny*, a szczególnie w drugiej pt. *Drogi poznania*, omawiam strukturę szkoły Hypatii, metody nauczania i wychowania uczniów (niekiedy drastyczne), program kształcenia, lektury, misję edukacyjną „boskiej” nauczycielki, stosunek *hetairoi* - uczniów do mistrzyni i ich wzajemne stosunki, transcendentny cel kształcenia filozoficznego u boku tej, którą uczniowie nazywali „prawdziwym przewodnikiem w filozoficznych misteriach”.

Znajomość tej publikacji i źródeł, na które się powołuję, mogłaby posłużyć dr Kosznickiemu do porównań postaw i idei edukacyjnych filozofów i sofistów, bo podobieństw jest dużo, poczynając od kodu językowego, stosunku ucznia do nauczyciela, traktowania nauki jako misterium, dążenia do etycznej doskonałości. Pamiętając oczywiście o różnicy w rozumieniu ostatecznego celu edukacji jakim, w przypadku szkoły filozoficznej, było dotarcie na krańce poznania, do zjednoczenia z Boskością, nauczania ucznia obcowania z boską tajemnicą. Wystarczy wspomnieć, że np. użycie pojęcia „ojciec” na określenie nauczyciela („matka” w przypadku Hypatii), a *choros* na oznaczenie uczniów otaczających nauczyciela, o czym kilkakrotnie wspomina Kosznicki, było powszechne w obu kręgach szkolnych. To właśnie Libaniusz, którego *chorus* stanowi przedmiot dywagacji Habilitanta, w jednej ze swoich mów (3) odnosił tę nazwę do uczniów otaczających w szkole, w Apamei syryjskiej, „podobnego bogom”, koryfeusza chóru dusz-wielkiego neoplatonika i teurga Jamblicha, twórcy paradygmatu edukacyjnego w późnym platonizmie. Wprowadzenie takiego materiału do pracy stanowiłoby adekwatne uzupełnienie kwestii podjętych przez Autora w I rozdziale pracy (*Sofiści i edukacja w IV wieku*, ss. 24-52) i szczególnie w II (*Zapratrywania na edukację formalną w twórczości IV-wiecznych sofistów pogańskich*, ss. 53-114), w których w sposób interesujący i wyraźnie ewokujący wspólne ideały, jest omawiany sofistyczny wzorzec edukacyjny. Te też rozdziały uważam za najlepsze części pracy. Napisane zostały w sposób przejrzysty z dużą dbałością o właściwy przekaz poglądów sofistów na proces nauczania i wychowania, działań edukacyjnych nauczycieli, ich relacji z wychowankami, oczekiwań i surowych wymagań stawianych uczniom. W II rozdziale interesujący jest podrozdział poświęcony pedagogom, wyznaczonym przez rodziców opiekunom uczniów, którzy zdaniem Autora, odgrywali swoistą rolę w efektywności procesu kształcenia. W rozdziale III (*Rodzina jako środowisko wychowawcze w opinii późnoantycznych sofistów*, ss. 115-153) Habilitant zamieszcza całe partie swoich artykułów, o których wspominałam wyżej, poświęconych odpowiedzialności ojców za wychowanie i wykształcenie synów u Libaniasza i Temistiusza. Ale trzeba przyznać, że je cytuje i odpowiadają one tematyce rozdziału, w którym Autor

ukazuje głębokie powiązania pomiędzy nauczycielem retoryki i rodziną ucznia, szczególnie ojcem, w spełnianiu funkcji nauczania i wychowania uczniów. W krótkim rozdziale IV pt. *Edukacja władcy późnorzymskiego w opinii IV-wiecznych sofistów* (ss. 154-163) przedstawia dr Kosznicki poglądy Libaniasza i Temistiusza na edukację władcy, której wagę podkreślali zawsze wszyscy ideolodzy monarchii. Autor podkreśla, szczególnie prezentując koncepcję Temistiusza, że dzięki rządowi monarchy, wykształconego przez filozofię, i przez to skoncentrowanego na osiągnięciu *arete*, najwyższy ład moralny może stać się powszechną normą i podstawą ludzkiej wspólnoty. Habilitant jednak, pisząc o znaczeniu filozoficznej edukacji dla władcy, nie docieka genezy poglądów monarchicznych Temistiusza i nie charakteryzuje znajdujących się w jego mowach *topoi* zaczerpniętych z platońskiej, hellenistycznej i stoicko-cynickiej ideologii monarchicznej. Nie analizuje głębiej cnót, którymi Temistiusz przyozdabia władcę, choć trzeba przyznać, że słusznie eksponuje cnotę *philanthropia* wysławianą przez filozofa jako fundamentalną dla cesarza i zawierającą w sobie wszystkie inne cnoty (por. *Or.1*). Prace wieńczy *Zakończenie*, 5 *Aneksów* z tłumaczeniami tekstów Himeriusza, Libaniasza i Temistiusza, *Bibliografia*. Wśród tłumaczeń znajdują się dwa, pióra Libaniasza, dotąd nie opublikowane przez Autora: *O zapraszaniu na uroczystości* (*Or. 53*) i *Izokrates mówił, że korzeń edukacji jest gorzki, jego owoc słodki* (*Chreia 3*).

W trakcie lektury natrafiłam na pewne błędy i przeoczenia, z których najważniejsze zaakcentuję:

s. 9 – nie rozumiem co oznacza lakoniczne stwierdzenie, że obok utworów, trzech analizowanych przez dr Kosznickiego sofistów, „mamy obecnie do dyspozycji np. Eunapiosa”. Czy wcześniej nie był dostępny i nieznany badaczom? Wykorzystując Eunapiusza należało sięgnąć do wartościowego naukowo, obdarzonego aparatem krytycznym, wydania J. Giangrande, *Eunapii Vitae Sophistarum* (Roma 1956). Wydanie W.C. Wrighta nie ma takiego charakteru.

s. 19 – pisząc o polskich publikacjach na temat edukacji późnoantycznej warto wspomnieć o pracy: *Alexandria. Auditoria of Kom El-Dikka and Late antique Education* (Warsaw 2007, *The Journal of Juristic Papyrology. Supplements vol. VIII*). Podobnie brakuje w bibliografii opracowania z mowami Libaniasza poświęconymi kwestiom edukacji: A. F. Normana, *Antioch as a Centre of Hellenic Culture as Observed by Libanius* (Liverpool 2000, *Translated Texts for Historians vol. 34*). Absolutnie niezbędne jest skonfrontowanie i skorygowanie danych zawartych w *PLRE* na temat Eunapiusza, Himeriusza, Libaniasza i innych bohaterów pracy Habilitanta z najnowszym materiałem prosopograficznym i bibliograficznym zawartym

w unikalnym, opartym na wszechstronnych źródłach, wielotomowym dziele *Dictionnaire des Philosophes Antiques*, ukazującym się od 1989 (Paris, CNRS Editions). Praca nad nim, pod kierunkiem wybitnego uczonego Richarda Gouleta, trwa nadal.

s. 39 – Arkadiusz był synem Teodozjusza I a nie Teodozjusza II.

s. 39 - Szkoła Temistiusza „wykraczała treściami nauczania poza czystą filozofię” ponieważ we wszystkich szkołach późnoplatońskich niezbędnym wprowadzeniem do filozofii był wykład matematyki (geometrii i arytmetyki) ukoronowany analizą tekstów astronomicznych. Podobnie wszyscy filozofowie platońscy późnego kresu byli matematykami, znawcami astronomii i astrologii, a swoje nauczanie opierali w kolejnych etapach na kanonie programowym wprowadzonym przez Jamblicha z Chalcis. Komentowano najpierw wybrane dzieła Arystotelesa (tzw. „małe misteria”), a następnie 12 dialogów Platona (tzw. „duże misteria”) od *Akcybiadesa I* poczynając, a kończąc na *Parmenidesie* i *Timajosie*. Na szczycie tej mistycznej inicjacji znajdowały się *Orphica* i *Wyrocznie chaldejskie*. Był to zupełnie inny typ nauczania filozofii niż tradycyjnie obowiązujący od czasów klasycznych (s. 47).

s. 41 – trzeba być bardzo ostrożnym pisząc o Bibliotece Aleksandyjskiej i Muzejonie jako w pełni istniejących i funkcjonujących w IV w. Wielka Biblioteka- Matka już w drugiej połowie IV w. uległa zniszczeniu, a zbory przeniesiono do bibliotek prywatnych i kościelnych. Muzejon istniał w szczątkowej postaci skoro Teon-ojciec Hypatii był, jak donosi *Suda*, jego ostatnim członkiem (zm. ok. 402 r.). Inaczej wygląda historia Biblioteki-Córki w Serapejonie, ale to trzeba wyraźnie zaznaczyć i osobno potraktować,

s. 45 i przyp. 91 – Habilitant stwierdza, że informacje o szkołach retorycznych w Antiochii mamy od Hieronima (o kogo chodzi?) i odwołuje się do jego dzieła, którego nie ma ani w wykazie źródeł w *Bibliografii*, ani w *Wykazie Skróków*. To samo dotyczy Ps.-Plutarcha (s. 114. Przyp. 227).

s. 44 – Maksymus z Tyru był retorem i medioplatonikiem w II w. Szkołę neoplatońską prowadził w IV w. w Efezie Maksymus z Efezu, uczeń Edezjusza, ucznia Jamblicha z Chalcis. To właśnie Maksymus z Efezu stał się najbardziej cenionym mistrzem filozofii cesarza Juliana i doradcą w czasie jego rządów.

Przedstawiłam wady, a także pewne zalety rozprawy habilitacyjnej i dorobku dr Michała Kosznickiego. Oceniając działalność badawczą dr Kosznickiego należy pamiętać o jego dorobku z zakresu dydaktyki historii, która jest jego specjalnością. Trzeba jeszcze raz podkreślić, że jego prace poświęcone metodyce nauczania historii w szkole i dydaktyce szkoły wyższej odznaczają się wysokim poziomem, wśród aktualnie będących w obiegu, i są wznawiane. W toku prac syntetycznych i dzięki zajęciom z dydaktyki historii dr Kosznicki

osiągnął wyróżniającą się świadomość teoretycznych problemów związanych z podręcznikami historii. Jest obecnie wymagającym recenzentem tego rodzaju publikacji.

W konkluzji zatem stwierdzam, że dorobek dr Michała Kosznickiego odpowiada wymogom stawianym ubiegającym się o stopień doktora habilitowanego i proszę Wysoką Radę Wydziału Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego o dopuszczenie dr Kosznickiego do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Maria Dzielska

Maria Dzielska